

Inferno , Hejterzy

(Refren)

Hejterzy, wszędzie was pełno, macie zbyt wiele złościwości,
Ale nie skruszę się pod waszymi atakami, mam niezłomną postawę i moc wytrwałości.
Wasze słowa pełne nienawiści, próby mnie zniszczyć,
Ale ja wychodzę na scenę, żeby was zdeklasować, przekroczyć te granice.

(Wers 1)

Hejterzy, siedzicie przed ekranem, macie gorzkie zazdrości,
Ale moje rymy są ogniem, wasze hejty to tylko marność.
Staram się być pozytywny, tworzyć coś pięknego,
A wy siedzicie w zaciszu, próbując zniszczyć, co jest warte uwielbienia.

(Wers 2)

Hejterzy, próbujecie mnie wybić z rytmu, zepsuć mój nastrój,
Ale ja nie słucham waszych kłamstw, mam mocną wiarę w swoje dzieło.
Moje rymy są jak kula armatnia, nie do zatrzymania,
Wasze hejterskie teksty to tylko słowa bez wartości, bez sensu jak gmatwanina.

(Wers 3)

Hejterzy, wasza zawiść jest jak cień, chce mnie osaczyć,
Ale ja świecę jak gwiazda, wasze hejty nie mogą mnie zranić.
Mam wsparcie prawdziwych fanów, którzy mnie podnoszą do góry,
Wasze hejterskie komentarze to tylko próba zrzucenia mnie na dół, ale to się nie uda, nie spróbujcie.

(Refren)

Hejterzy, wszędzie was pełno, macie zbyt wiele złościwości,
Ale nie skruszę się pod waszymi atakami, mam niezłomną postawę i moc wytrwałości.
Wasze słowa pełne nienawiści, próby mnie zniszczyć,
Ale ja wychodzę na scenę, żeby was zdeklasować, przekroczyć te granice.

(Wers 4)

Hejterzy, wasze hejty to tylko karmienie waszego ego,
Ale ja nie dam się wciągnąć w wasze pełne nienawiści wyroki.
Moja muzyka to wyraz mojej duszy, nie dla waszych uszu,
Wasze hejterskie komentarze to tylko puste słowa, znikną jak kurz.

(Wers 5)

Hejterzy, wasza złość to tylko dowód na moją potęgę,
Bo im wyżej się wspinam, tym więcej was spotykam na swej drodze.
Ale ja trwam w swojej pasji, niezłomnie idę do przodu,
Wasze hejterskie próby mnie zatrzymać to tylko beznadziejna udręka, niewarta trudu.

(Refren)

Hejterzy, wszędzie was pełno, macie zbyt wiele złościwości,
Ale nie skruszę się pod waszymi atakami, mam niezłomną postawę i moc wytrwałości.
Wasze słowa pełne nienawiści, próby mnie zniszczyć,
Ale ja wychodzę na scenę, żeby was zdeklasować, przekroczyć te granice.